Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) ZAMKOWA 3-3

Nr. Wilno, dn. 26 maja. 1931 roku. 449.

Treść numeru:

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

-----o0o-----

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

"Lietuvos Aidas" w sprawie skargi kłajpedzkiej w Genewie.

"Lietuvos Aidas" Nr.111 z dn.20.V.1931 r. Artykuł p.t. "Kwestje kłajpedzkie w świetle Genewy". Streszczenie:

Rola Niemiec w kwestjach kłajpedzkich zakończyła się podczas poprzedniej sesji Rady. Litwa na podstawie konwencji kłajpedzkiej dowiodła, iż jakiebądź wnioski ze złożonych skarg mogą wyciągać jedynie 4 mocarstwa, które podpisały konwencję Kłajpedzką, a mianowicie: Anglja, Francja, Włochy i Japonja. Państwa te procedurę wysuniętą przez delegację litewską całkowicie zaaprobowały.

Wynikiem tej logicznej myśli jest wiadomość Elty, że juryskonsulci pomienionych państw rozważają kwestje poruszone w skardze i zastanawiają się nad tem, czy wogóle zachodzi potrzeba skierowania sprawy do Hagi. To znaczy, iż przebieg skargi niemieckiej zawraca na tę drogę, którą już w styczniu przewidziała delegacja litewska.

Przy podobnem postawieniu kwestji, odpada ostry charakter polityczny i pozostaje tylko poważne zbadanie sprawy, głównie w płaszczyźnie prawnej, i to przez państwa, które jedynie z wielką ostrożnością angażują swój autorytet dla obrony tej lub innej tezy. Możnaby nawet powiedzieć więcej. Nie jest dla nikogo tajemnicą, iż konwencja kłajpedzka jest b.niejasna, co niezwykle utrudnia jej wykonywanie. Bezstronne zaś zbadanie wynikłych niejasności stwarza całkiem inną sytuację. Tracą wówczas swój sens jednostronne skargi składane wyraźnie w celach politycznych.

Jeśli państwa - gwaranci konwencji kłajpedzkiej - uznają iż w niektórych kwestjach należy zwrócić się z zapytaniem do Trybunału Haskiego, wówczas ten fakt posłużyłby za wyraźny dowód braków konwencji i właśnie zmuszałby do zastanowienia się nad środkami w celu usunięcia tych braków.

Kronika.

Kongres prawników bałtyckich. Jak podaje Elta, dn.21 b.m. w Kownie rozpoczął się kongres prawników państw bałtyckich - Litwy, Łotwy i Estonji. Kongres potrwa 3 dni. Przed zamknięciem kongresu zostanie ukonstytuowane bałtyckie biuro prawników.

W związku z tem wszystkie pisma litewskie zamieszczają artykuły podkreślające z uznaniem znaczenie kongresu dla idei zbliżenia państw nadbałtyckich.

Protest rządu niemiecka. Jak donosi prasa królewiecka, poseł niemiecki w Kownie został upoważniony do wniesienia protestu rządu niemieckiego wskutek utrudnień, jakie władze litewskie okazują okrętom rzecznym niemieckim w żegludze na Niemnie. W samem Kownie ma znajdować się 30 ludzi niemieckich, którym zostało wzbronione ładowanie towarów dla Kłajpedy.

Obywatele niemieccy w Litwie a litewscy w Niemczech. Jak podaje "Memeler Dampfboot" /Nr. 118/, z danych niemieckiego poselstwa w Kownie wypada, że w 1930 r. liczbę mających zatrudnienie obywateli litewskich w Niemczech szacować należy na 6 tys.osób. Niemców zaś w Litwie ma być według ich własnych obliczeń conajmniej 40.000. Większe skupienia ludności niemieckiej istnieją na prowincji: Kibortach, Wierzbołowie i Marjampolu. Samo Kowno liczy 5.000 Niemców.

Sprawa komunikacji między Litwą a Polską w Hadze. Jak podaje "Dzień Kowieński" /Nr.112/,

w międzynarodowym Trybunale Haskim, który jak wiadomo, wyrazi swe zdanie w sprawie komunikacji kolejowej między Litwą a Polską, ze strony Polski wystąpi przewodniczący Sądu Najwyższego Mrozowski, zaś ze strony Litwy -Sidzikowski. Jako rzeczoznawca ze strony Litwy wystąpi profesor francuskiej akademji dyplomatycznej i międzynarodowego Instytutu Prawniczego, Mandelstam.

"T r i m i t a s". o p o l i t y c e l i t e w s k i e j w z g l ę d e m N i e m i e c . Organ Związku Strzelców Litewskich "Trimitas", wyraża opinję, że wobec stanowiska Niemiec w kwestji kłajpedzkiej polityka litewska winna być względem nich stanowcza i wyraźna. Oczywiście dobre stosunki z Niemcami, jako państwem sąsiedniem, są rzeczą pożądaną, jednakże stosunki te nie powinny zależeć od kraju Kłajpedzkiego.

Droga Kowna do Berlina nie powinna przechodzić przez Kłajpedę. Stosunki między rządem centralnym a Kłajpedą wcale nie dotyczą Berlina, co Niemcy powinni sobie dobrze uprzytomnić, jeśli życzą utrzymywać dobre stosunki z Litwą. Jeśli zaś Berlinowi na tem nie zależy, tedy i Litwini nie mają nic przeciwko temu. Rozstając się z Berlinem mogą Litwini ze spokojem zacytować słowa poety rosyjskiego: " Była biez radosti łubow", razłuka budiet bez pieczali" /miłość była bezradosna, więc i pożegnanie obejdzie się bez smutku/.

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

K r o n i k a .

S p r a w a "s z p i e g ó w" p o l s k i c h .Jak podaje "Lietuvos Aidas" /Nr.111/, w dn.19 maja r.b. odbyła się w Kownie rozprawa sądowa osób oskarżonych o szpiegostwo na rzecz Polski. Przed Sądem Wojennym stanęły następujące osoby: Wacław Szember, Leon Maciejewski, Józef Ginejko, Adolf Remejko, Józef Czimbor, Czesław Leonik i Antoni Juras. Akt oskarżenia zarzucał podsądnym działalność szpiegowską na terenie powiatu Wiłkomirskiego i utrzymywanie kontaktu z oficerem II-go oddziału Polskiego Sztabu Generalnego Zaleskim. Wyrok Sądu Wojennego był następujący: Szember 9 lat ciężkiego więzienia, Ginejko 7 lat c.więzienia, Remejko 1 rok ciężkiego więzienia z zawieszeniem kary na 3 lata,Maciejewski 1 rok z zawieszeniem na 2 lata, Czimbor, Leonik i Juras zostali z braku dowodów uniewinnieni.

D o k o ł a w y b o r ó w d o s a m o r z ą d ó w .Jak podaje "Dzień Kowieński" /Nr.113/, zgłoszona została nowa lista wyborcza Litwinów urzędników, lokatorów, robotników i osadników.

D o k o ł a u s t a w y o w z m o c n i o n e j o c h r o n i e p a ń s t w a . Jak podaje "Dzień Kowieński" /Nr.113/, Gabinet Ministrów zakończył już redagowanie projektu ustawy o wzmocnionej ochronie państwa, która ma zastąpić stan wojenny. W najbliższych dniach ustawa zostanie opublikowana w "Wiadomościach Urzędowych".

S p r a w a p r o f . H e r b a c z e w s k i e g o w S e n a c i e U n i w e r s y t e t u . Jak podaje "Dzień Kowieński" /Nr.114/ z powołaniem się na "Idisze Stimme", w Senacie Uniwersytetu kowieńskiego rozpatrzono sprawę prof.Herbaczewskiego, który, jak wiadomo użył na odczycie publicznym, wygłoszonym w Uniwersytecie nieodpowiednich wyrażeń. Uchwalono zakazać prof.Herbaczewskiemu wygłaszania odczytów publicznych w Uniwersytecie do 1 stycznia 1932.

N o w e p i s m o . Jak podaje "Dzień Kowieński" /Nr.114/, w pewnych kołach zamierza się w krótkim czasie przystąpić do wydawania nowego tygodnika "Akis" /Oko/. Jak się dowiaduje "Volksblatt", pismo to ma kontynuować "tradycje" znanego "Tautos Kelias".

IV-V. SPRAWY POLSKI I INNYCH MNIEJSZOSCI NA LITWIE.

K r o n i k a .

U d z i a ł m n i e j s z o ś c i p o l s k i e j w w y b o r a c h d o R a d y M i e j s k i e j w K o w n i e . W związku z utworzeniem bloku wyborczego pomiędzy mniejszością polską, niemiecką i rosyjską przy wyborach do Rady Miejskiej w Kownie, oświadczył b.radny z frakcji polskiej p.Janczewski co następuje:

Wystawienie wspólnej listy przez 3 mniejszości, podyktowane zostało względami natury praktycznej, a przedewszystkiem fakt, że nowa ustawa o samorządach redukuje liczbę radnych z 72 na 24. W związku z tem nie wszystkie grupy mniejszościowe mogłyby liczyć na zapewnienie sobie miejsc w przyszłej Radzie Miejskiej o własnych siłach. W ostatniej Radzie Miejskiej na ogólną liczbę 72 radnych listy polskie miały 16 radnych, t.j. przeszło 22%. Na ostatnich wyborach w 1924 r. wystawili Polacy w Kownie 2 listy. Jedna z nich robotnicza zdobyła 10 mandatów, druga zaś, którą możnaby nazwać "centrową" zdobyła 6 mandatów.

W y c i e c z k a ż y d o w s k a d o W i l n a . Jak podaje "Dzień Kowieński" /Nr.114/,dn.21 maja na zaproszenie Wileńskiego Żydowskiego Instytutu Naukowego wyjechała do Wilna wycieczka żydowska w składzie 18 osób, zorganizowana przez żydowskie towarzystwo szerzenia oświaty. Wycieczka uzyskała zezwolenie władz litewskich na odbycie podróży przez linję administracyjną.

VII. SPRAWY KŁAJPEDZKIE.

"T r i m i t a s" o a g i t a c j i n i e m i e c k i e j n a o b s z a r z e K ł a j p e d y.

"Trimitas", Streszczenie:

Na podstawie komunikatów prasowych, stosunki między Litwą a Niemcami uległy ostanio pogorszeniu. Coprawda, według "Memeler Dampfboot" stosunki te nigdy nie były dobre i nie mogą się polepszyć dopóty, dopóki kraj Kłajpedzki należy do Litwy, lub dopóki chociażby jeden Niemiec zamieszkuje na terytorjum Litwy. Bowiem, jak oświadczył wychodzący w Kownie w pierwszych latach niepodległości dziennik niemiecki, tam gdzie chociażby raz stanęła stopa niemiecka, kraj ten staje się "urdeutsches Land". Na tem stanowisku stoi właśnie pomieniony organ germanizacji, wydawany w Kłajpedzie za pieniądze płynące "z tamtej strony Niemna". Sekunduje mu w tem nietylko niemiecka prasa Wschodnich Prus, lecz również berlińska. W tych warunkach naturalnie trudno sobie wyobrazić, jak Niemcy mogą mówić o przyjaznych stosunkach z Litwą.

Cały alarm ze strony niemieckiej wszczął się z powodu wydalenia z granic Litwy kilku obywateli niemieckich, którzy zamieszkując na litewskiem terytorjum prowadzili przeciwlitewską akcję. Tło tego"zatargu"stanowi właściwie drobiazg. Zrozumiałem jest, iż Niemcom chodzi o utrzymanie elementu niemieckiego w kraju Kłajpedzkim i przeto nie żywimy do nich urazy, iż usiłują przemycać do Kłajpedy pewną ilość potrzebnych "specjalistów". Ze swej strony jednak i Niemcy powinni zrozumieć, iż Litwini będą usiłowali izolować podobne elementy, zwłaszcza, jeśli ich robota nosi charakter brutalnie otwarty. Niema stąd powodu do hałasu, tembardziej, iż, mówiąc otwarcie w kraju Kłajpedzkim jest tyle obywateli niemieckich, którzy pracują nie na rzecz Litwy, że wydalenie kilku osób nic gra żadnej roli. Jeśli więc Niemcy wszczynają alarm, chodzi im widocznie o co innego, a mianowicie o podsycanie w wiadomym ogólnie celu opinji, że na wschodzie trwa "nieznośny stan rzeczy".